

Pikers, NIGDY NIE MÓW MI O SZCZĘŚCIU

Ja pod ciebie tu podbijam
Ona nie zauważyła
Mówi że nie polubiła
Bo nie gramy tu jak Chyra

My nie znamy tego szczyła
Ale możemy pogadać
Głowa trochę się zmieniła
Interesy i zabawa

Wiedze modry, ich grymas
Tym, co chcą być przy nas
Gdy jest co zwijać
I jest z czego kirać

Ona spija z mego
Idzie w lewo jak Kopyra
Mówie żeby zaskoczyła
nigdy tego nie zrobiła

Ja głębiej wbijam
W nich też jak
Mój blok mi sprzyja
O ni chcą mą przyjaźń

Mój gest..

Ciebie nigdy bym nie wydał
Tego nei widziałeś nigdy
To jets kur* filar
I to płynie w moich żyłach
Ona pije, bo to spija